

Poradnik Bankowy

ISSN 1506 0977

MAGAZYN KLIENTÓW PKO BP

nr 4 (64) październik-grudzień 2009

**NOWA
EMISJA**

**Sukces Banku
i Akcjonariuszy**

BANKOMAT
Nie tylko wypłaca

**OSZCZĘDNOŚCI
I KREDYTY**

Wie własnym stylu

**BANKOWOŚĆ
ELEKTRONICZNA**

Wiecej dla siebie

**JUBILEUSZ
POLECIA
Stare i nowe**



PKO BANK POLSKI

www.pkobp.pl

infolinia: 0801 302 302

■ 30 czerwca 2009 r.

– Zwyczajne Walne Zgromadzenie PKO BP podjęło uchwałę w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki. Uchwalono, że podwyższa się kapitał zakładowy o kwotę nie wyższą niż 300 mln zł poprzez emisję nie więcej niż 300 mln akcji zwykłych na okaziciela serii D, o wartości 1 zł każda.

■ 31 sierpnia 2009 r.

– Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PKO BP podjęło uchwałę, zgodnie z którą dzień prawa poboru akcji nowej emisji ustalono na 6 października.

■ 1 października 2009 r.

– publikacja prospektu emisyjnego, informacji o cenie emisyjnej oraz informacji o ostatecznej liczbie oferowanych akcji.

■ 1 października 2009 r.

– ostatnia sesja giełdowa, podczas której możliwe było nabycie akcji PKO Banku Polskiego z uprawnieniem do otrzymania prawa poboru.

■ 6 października 2009 r.

– dzień prawa poboru.

■ 7–15 października 2009 r.

– okres notowań praw poboru na Giełdzie Papierów Wartościowych.

■ 7–20 października 2009 r.

– okres subskrypcji akcji (tzw. zapisy w wykonaniu prawa poboru oraz dodatkowe).

■ 29 października 2009 r.

– przydział akcji objętych w ramach wykonania prawa poboru oraz zapisów dodatkowych.

Emisja

Nowy rozdział w historii

Po pięciu latach od debiutu na giełdzie PKO Bank Polski w październiku br. przeprowadził kolejną emisję akcji. Bank postawił na dotychczasowych akcjonariuszy.

O tym, że planowana jest emisja nowych akcji, akcjonariusze i rynek dowiedzieli się po czerwcowym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu PKO BP. Pierwsze szczegóły dotyczące emisji podano do publicznej wiadomości 31 sierpnia br., m.in. dzień ustalenia prawa poboru akcji nowej emisji – 6 października 2009 roku. Pojawiły się pierwsze pytania: co to jest „prawo poboru”, co oznacza „dzień ustalenia prawa poboru”? Wśród akcjonariuszy PKO Banku Polskiego jest przecież spora grupa osób nieobeznanych z regułami rynku giełdowego, np. dłu-

żej do emisji. Chodziło o to, żeby w wyznaczonym czasie akcjonariusze albo złożyli zapisy na akcje w ramach wykonania prawa poboru (4 prawa poboru na jedną akcję), albo sprzedali swoje prawa poboru. Czasu było niewiele, a początkowo zainteresowanie było umiarkowane, jednak z każdym dniem rosło.

W we wtorek 7 października bieżącego roku 967 oddziałów oraz 34 Punkty Obsługi Klienta Domu Maklerskiego, a w nich ponad 11 tys. pracowników, od rana czekało na posiadaczy akcji Banku, którzy mogli zbywać prawa poboru i zapisywać się na akcje nowej emisji. Zlecenia przyjmowały też biura maklerskie, których klienci mieli akcje PKO BP na swoich rachunkach inwestycyjnych. W PKO Banku Polskim tych siedem dni przebiegło niezwykle sprawnie i spokojnie. Nie było kolejek przed i w oddziałach. Poza zapisami na akcje w ramach wykonania prawa poboru osoby, które 6 października br. były akcjonariuszami PKO BP, mogły do 20 października składać tzw. zapisy dodatkowe (na dowolną liczbę oferowanych akcji).

Od 7 do 15 października prawa poboru były notowane na giełdzie. Pierwszego dnia jego wartość wynosiła 2,79 zł a ostatniego 3,10 zł. Kurs akcji analogicznie – 31,65 i 32,60 zł. Był to dobry prognostyk dla sukcesu emisji. Sprawdzianem był czwartek 29 października.

EWS

Stanowisko obsługi w Oddziale 6 PKO BP w Warszawie.



goletni klienci, którzy w 2004 roku założyli tzw. lokatę prywatyzacyjną i stali się właścicielami pakietu akcji swojego banku.

Od 2 października trwała akcja informacyjna – zarówno w oddziałach PKO BP, jak i mediach. Codzienna prasa informowała o kolejnych etapach przygoto-

Przydział akcji

Sukces Banku – sukces Akcjonariuszy

Zgodnie z harmonogramem emisji akcji serii D PKO Banku Polskiego przydział akcji objętych w ramach wykonania prawa poboru oraz w ramach zapisów dodatkowych nastąpił 9 października 2009 roku.



Zbigniew Jagiełło, prezes Zarządu PKO BP (z lewej) i Aleksander Grad, minister skarbu.

Na konferencji prasowej w Centrali Banku podsumowania emisji dokonał Aleksander Grad, minister skarbu i Zbigniew Jagiełło, prezes Zarządu PKO Banku Polskiego. W ramach wykonania prawa poboru inwestorzy złożyli 67 724 zapisów na 247 900 587 oferowanych akcji (99,16 proc. oferty). Pozostałe 2 099 413 akcji nieobjętych w ramach wykonania prawa poboru przydzielono inwestorom, którzy złożyli zapisy dodatkowe. Liczba złożonych zapisów dodatkowych wyniosła 9 445, a redukcja równa była 99,04 proc.

– Z sukcesem kończymy projekt emisji z prawem poboru. Wyniki oferty potwierdzają, że nasi akcjonariusze wierzą w dalszy rozwój i przyszłość Banku. Powierając nam kapitał, dają kredyt zaufania, którego nie zawiedziemy, umacniając pozycję lidera polskiej bankowości – powiedział Zbigniew Jagiełło, prezes Zarządu PKO Banku Polskiego. Objęcie przez inwestorów 250 mln akcji nowej emisji oznacza, że Bank pozyska z emisji 5 125 000 000 zł brutto. Środki w większości zostaną przeznaczone na rozwój akcji

kredytowej w dwóch kluczowych dla PKO Banku Polskiego segmentach – detalicznym i korporacyjnym. Część środków zostanie również wykorzystana na dalszą modernizację Banku oraz wzmocnienie kapitałowe spółek zależnych, świadczących usługi finansowe.

– Sukces tej emisji jest wyrazem zaufania, jakie do Banku mają akcjonariusze – powiedział minister Aleksander Grad. – Jestem przekonany, że pozyskany kapitał będzie dobrze wykorzystany przez Bank i zwiększy rolę PKO BP w polskiej gospodarce. Gratuluję Zarządowi i Akcjonariuszom.

Pierwsze giełdowe notowanie praw do akcji nowej emisji (PDA) zaplanowano na 3 listopada br.

EWŚ

Niniejszy materiał nie stanowi oferty sprzedaży papierów wartościowych ani zaproszenia do składania zapisów na lub nabywania papierów wartościowych.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie promocyjny i w żadnym wypadku nie powinien stanowić podstawy do podejmowania decyzji o nabyciu papierów wartościowych spółki Powszechna

Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. („Spółka”).

W dniu 28 września 2009 r. Komisja Nadzoru Finansowego zatwierdziła prospekt emisyjny Spółki („Prospekt”), który jest jedynym prawnie wiążącym dokumentem zawierającym informacje o Spółce oraz ofercie publicznej papierów wartościowych Spółki w Polsce. Prospekt został opublikowany i jest dostępny na stronie internetowej Spółki (www.pkobp.pl), na stronie GPW (www.gpw.pl) oraz na stronie Domu Maklerskiego PKO Banku Polskiego w Warszawie (www.dm.pkobp.pl), jak również w siedzibie Banku, w Warszawie, przy ul. Puławskiej 15.

Niniejszy materiał nie jest przeznaczony do rozpowszechniania, bezpośrednio albo pośrednio, na terytorium państw, w których publiczne rozpowszechnianie informacji zawartych w niniejszym materiale może podlegać ograniczeniom lub być zakazane przez prawo. Prawa poboru oraz akcje nowej emisji PKO Banku Polskiego nie zostały i nie zostaną zarejestrowane stosownie do Amerykańskiej Ustawy o Papierach Wartościowych z 1933 r. i nie mogą być oferowane lub sprzedawane w Stanach Zjednoczonych Ameryki z wyłączeniem przypadków objętych wyjątkami od obowiązków rejestracyjnych lub w ramach transakcji, które nie podlegają obowiązkom rejestracyjnym wynikającym z tej Ustawy.

Oszczędności i kredyty

We własnym stylu

Warto wiedzieć, jak inni korzystają z usług banku, aby wybrać najlepszy sposób zarządzania osobistymi finansami.

Pan Janusz. Pięćdziesięciolatek z Wrocławia. Pracuje w firmie transportowej. Lubi mieć wszystko ułożone, zorganizowane i odpowiednio wcześniej zaplanowane.

Zaczynał od książeczki SKO. Kiedy zaczął pracować, wszystkie nadwyżki pieniężne wpłacał na książeczkę oszczędnościową. Od lat

Z raportu „Diagnoza społeczna 2009” wynika, że oszczędności ma co trzecia polska rodzina. Ale w większości nie są one wyższe niż ich kwartalne dochody. Najczęściej ludzie oszczędzają z myślą o sytuacjach losowych (ponad 66 proc.), o zabezpieczeniu na starość (prawie 36 proc.) oraz o bieżących wydatkach konsumpcyjnych (prawie 31 proc.). Ponad 70 proc. gospodarstw przechowuje oszczędności w bankach, na lokatach w złotych, a prawie 42 proc. w gotówce. Lokaty w obcych walutach miało ok. 5 proc. oszczędzających (suma jest wyższa niż 100, ponieważ można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź).



A jak gospodarują swoimi finansami Czytelnicy „Poradnika Bankowego”?

Konto Oszczędnościowe

- Konto Oszczędnościowe łączy w sobie zalety lokaty i konta osobistego. Pozwala zarabiać jak na lokacie, oferując jednocześnie swobodę dysponowania pieniędzmi jak na koncie osobistym,
- bank nie określa minimalnych wpłat na rachunek,
- oprocentowanie do 4,5 proc. - jak na lokacie, z możliwością swobodnego wpłacania i wypłacania pieniędzy,
- pierwsza wypłata w każdym miesiącu bez opłat,
- PKO BP nie pobiera opłaty miesięcznej za prowadzenie Konta oraz za korzystanie z usług bankowości elektronicznej iPKO,
- prowadzone również w walutach wymiennalnych - euro, frankach szwajcarskich i dolarach amerykańskich. To atrakcyjna propozycja dla osób spłacających kredyty mieszkaniowe w walutach wymiennalnych,
- może być prowadzone jako rachunek wspólny dla dwóch osób fizycznych o pełnej zdolności do czynności prawnych i tym samym statusie dewizowym,
- aby otworzyć Konto Oszczędnościowe, wystarczy odwiedzić najbliższy oddział lub agencję PKO BP. Wniosek można złożyć również przez Internet.

proceedzi w PKO BP Superkonto. Stroni od kredytów, woli oszczędzać - także z myślą o większych zakupach. Oszczędza, zakładając lokaty lub inwestuje w obligacje Skarbu Państwa. Często jednak zdarzało się, że z powodu ważnych spraw rodzinnych musiał likwidować lokatę przed czasem i tracił pieniądze z odsetek. Idealnym dla niego rozwiązaniem okazało się Konto Oszczędnościowe, o którym pan Janusz dowiedział się od doradcy w oddziale PKO BP.

Najważniejsze, że z Konta można wypłacać bez utraty odsetek i zarządzać nim przez Internet w ramach bankowości elektronicznej iPKO. Za jedną wypłatę z Konta w miesiącu bank nie pobiera odsetek. Oszczędzanie na takim Koncie to z jednej strony pewność większych zysków, a z drugiej alternatywa wypłacenia pieniędzy bez utraty odsetek w sytuacjach awaryjnych, które mogą zdarzyć się w każdej chwili.

Pani Barbara z Warszawy. W tym roku skończyła socjologię, ale

nie znalazła pracy. Została więc opiekunką dwuletniego Wiktora. Niedawno odziedziczyła mieszkanie i marzyła, aby je wyremontować i kupić nowe meble.

Pensja pani Barbary wystarcza na bieżące wydatki, a odkładanie ma-

ła już pieniądze na rachunku. Wyraziła zgodę na spłatę zadłużenia bezpośrednio z mojego konta, więc nie muszę się martwić, aby pamiętać o racie. Dzisiaj mogę już cieszyć się wyremontowanym mieszkaniem. Mam też doświad-

➔ Max pożyczka Mini rata

- maksymalna wysokość pożyczki – 20 tys. zł netto,
- minimalna kwota pożyczki to już 500 zł netto,
- długi okres kredytowania – aż do 8 lat,
- kredyt można przeznaczyć na dowolny cel,
- udzielana jest bez zabezpieczeń i bez poręczycieli,
- minimum formalności – klienci PKO BP wypełniają jedynie oświadczenie o dochodach i przedstawiają dowód osobisty,
- wystarczy jedna wizyta w oddziale lub agencji, aby Bank przelał pieniądze na rachunek klienta,
- decydując się na pożyczkę, można skorzystać z ubezpieczenia od następstw nieprzewidzianych zdarzeń losowych STU ERGO Hestia SA. Przy tym, decydując się na zakup ubezpieczenia, można skorzystać z preferencyjnego oprocentowania pożyczki,
- na stronie www.pkobp.pl można obliczyć ratę pożyczki przy wybranych parametrach.

łych kwot na lokacie nie przybliża perspektywy remontu. Z usług banku korzystała dotychczas w wąskim zakresie. Wystarczyło Superkonto i karta PKO Ekspres.

Podczas długich spacerów z Wiktorem pani Barbara zobaczyła na budynku oddziału PKO BP reklamę Max pożyczki Mini raty. Bardzo poważnie zaczęła się zastanawiać nad pożyczką. Przemyślała „za” i „przeciw” i zdecydowała udać się do oddziału. – *Trochę bałam się formalności, ale okazało się, że wystarczy złożyć wniosek i wypełnić oświadczenie o dochodach. Następnego dnia mia-*

ła już pieniądze na rachunku. Wyraziłam zgodę na spłatę zadłużenia bezpośrednio z mojego konta, więc nie muszę się martwić, aby pamiętać o racie. Dzisiaj mogę już cieszyć się wyremontowanym mieszkaniem. Mam też doświad-

Karolina Falkowska



➔ spoza banku

Kto to powiedział?

Pieniądze – to jedno z najczęściej wypowiedzanych słów. Nie tylko w kasie banku

Mówimy: „Potrzebuję pieniędzy”, „W banku wypłaciłem pieniądze”, „Zgubiłem pieniądze”, „Pieniądze wpłaciłem na konto”. Często wypowiadamy też sentencje i przysłowia dotyczące pieniędzy. A czy wiemy, kto jest ich autorem?

Spróbujmy odgadnąć, kto to powiedział?

1. Czas to pieniądz.
2. Inteligencję człowieka można zobaczyć w tym, jak zarabia pieniądze. Jego mądrość w tym, jak je wydaje.
3. Człowiek jest biedny nie dlatego, że nie ma pieniędzy, ale dlatego, że nie pracuje.
4. Istnieje jedna grupa ludzi, którzy myślą o pieniądzach więcej niż bogaci, a mianowicie biedni.
5. Pieniądz jest bezwonny, ale się ulatnia.
6. Pieniądz, który człowiek posiada, to swoboda; ten, za którym goni, to niewola.
7. Pieniądze mają czarodziejską moc; z nimi nikt nie jest samotny.
8. Pieniądze szczęścia nie dają. Dopiero zakupy.
9. Bogaty – to nie ten, kto ma dużo pieniędzy, lecz ten, kto może sobie pozwolić na życie wśród uroków, jakie rozstacza wczesna wiosna.
10. Człowiek zużywa dziś na wszystko mniej czasu i więcej pieniędzy – i właśnie to nazywa się u nas postępem.
11. W gruncie rzeczy okazuje się, że pilnowanie pieniędzy jest bardziej kłopotliwe niż ich zdobycie.

Odpowiedzi:

1. Benjamin Franklin;
2. przysłowie greckie;
3. Monteskiusz;
4. Oskar Wilde;
5. Stanisław Jerzy Lec;
6. Jean Jacques Rousseau;
7. Paulo Coelho;
8. Marilyn Monroe;
9. Antoni Czechow;
10. Frank Sinatra;
11. Michał Montaigne.



Z myszką

Za dwa lata niemal co szósty produkt na świecie będzie kupowany za pośrednictwem Internetu, a w roku 2015 co czwarta transakcja będzie realizowana przez sieć – wynika z raportu Obserwator Celetelem 2008. Jednak nam jeszcze daleko do ścisłej czołówki państw, których obywatele decydują się kupować przez Internet.

Największymi graczami na rynku są: Brytyjczycy, Niemcy, Francuzi i Belgowie, którzy obecnie generują 70 proc. europejskiego

obrotu ze sprzedaży internetowej. W Wielkiej Brytanii – kraju o największym odsetku podłączeń gospodarstw domowych do sieci –

więcej czasu spędza się surfując w Internecie niż oglądając telewizję.

Polacy wyrażają obawy o bezpieczeństwo zakupów w sieci. Warto więc polecić bezpieczną funkcję „Płać z iPKO”.

Ta forma płatności nie wymaga ujawniania numeru karty, a przelew nic nie kosztuje. Usługa polega na pełnej integracji zakupu w sklepie internetowym z rachunkiem bankowym. Podczas finalizowania zakupu wszystkie szczegóły przelewu są wypełniane automatycznie – nie trzeba sprawdzać numerów rachunków, nazw sklepów itd. Po wybraniu formy zapłaty klient zostaje przeniesiony do serwisu iPKO, loguje się i potwierdza kodem szczegóły przelewu. Cała operacja trwa chwilę.

EWS

Bankowość elektroniczna

Wiele w jednym

Superkonto, karta PKO Ekspres i bankowość elektroniczna iPKO to podstawa, która zapewni nam wygodę, zaoszczędzi czas i uporządkuje wiele spraw codziennego życia.

Superkonto to rachunek, który skupia w sobie wiele: można za jego pośrednictwem wpłacać i wypłacać, dokonywać różnych zleceń, zakładać lokaty i brać kredyty. Dzięki temu, że jesteśmy jego posiadaczami, bank daje nam więcej uprawnień i preferencji. Ale sam rachunek to jeszcze nie wszystko. Nieodłącznym jego elementem jest karta debetowa PKO Ekspres oraz usługa bankowości elektronicznej iPKO. Karta umożliwia nam dokonywanie płatności wszędzie tam, gdzie dokonujemy codziennych zakupów oraz pozwala wypłacać pieniądze z bankomatów. Za pośrednictwem karty możemy w bankomatach PKO BP sprawdzić stan swojego rachunku lub złożyć depozyt kopertowy. Natomiast iPKO to nie tylko dostęp do naszego rachunku przez telefon i Internet, ale możliwość zarządzania całymi finansami. Za pośrednictwem iPKO możemy dokonywać przelewów, zleceń stałych, zakładać lokaty, doładować telefon czy zarządzać naszą kartą kredytową. To kopalnia wiedzy o tym, jak wydajemy pieniądze, na jakie rzeczy i w jakich wysokościach.

Najlepszy przykład to ten sprawdzony. Dlatego pytamy klientów, jak korzystają z usług PKO BP. Warto

wiedzieć jak to robią inni. Być może ich doświadczenia pozwolą nam odnaleźć własną drogę do banku.

Pani Iza jest nauczycielką. Mieszka w Mławie. Jest mamą dwójki małych dzieci.

Jeszcze kilka lat temu bank kojarzył jej się z książeczką mieszkaniową, którą założyła jej mama, a później z książeczką oszczędnościową, na której zbierała pieniądze na swój ślub.

Okolo 40 proc. posiadaczy kont bankowych w Polsce (7,7 mln osób) obsługuje swój rachunek przez Internet. Do końca roku liczba klientów banków korzystających z Internetu przekroczy 8 mln osób.

Pani Iza już od najmłodszych lat lubiła oszczędzać. Tak jest do dzisiaj. Przedkłada oszczędzanie nad zaciąganie kredytów.

Jej prawdziwa przygoda z bankiem zaczęła się, kiedy zaczęła pracować i musiała otworzyć rachunek, na który pracodawca przelewał jej pensję. Przez wiele lat chodziła co miesiąc do PKO BP i wypłacała od razu całą pensję. – Moja siostra z Warszawy wielokrotnie namawiała mnie na kartę. Ale ja byłam nieugięta. Przekonał mnie przypadek. Kiedyś byłam w sklepie w Warszawie i bardzo spodobała mi się sukienka, ale niestety nie miałam przy sobie tyle gotówki, aby ją kupić. Ekspedientka powiedziała, że oni akceptują karty, ale ja karty nie-

radzimy

Nie posiadasz jeszcze dostępu do iPKO?

Wystarczy jedna wizyta w oddziale, by otrzymać klucz do tego sposobu korzystania z usług banku. Łatwy dostęp do rachunku, niższe opłaty, oszczędność czasu – to główne zalety bankowości elektronicznej.



stety nie miałam. Sukienki nie kupiłam, ale za niedługo zostałam posiadaczką karty PKO Ekspres. Początki były trudne, nieustannie zapominałam numer PIN, ponieważ rzadko z niej korzystałam. Z czasem posługiwanie się kartą PKO Ekspres stało się dla mnie codziennością – mówi pani Iza.

Jednak największym wyzwaniem było dla mnie iPKO. Po prostu bałam się o moje pieniądze. Myślałam, że w Internecie każdy będzie miał do nich dostęp. Jednak doradca w oddziale zapewnił mnie, że mój numer klienta oraz hasło są całkowicie bezpieczne, dodatkowym zabezpieczeniem jest karta indywidualnych kodów do dokonywania płatności. Obecnie, kiedy dokonuję opłat za telefon, energię czy korepetycje syna, już się nie stresuję. Zachęcam wszystkich niezdecydowanych. Kiedyś musiałam chodzić do banku lub na pocztę, aby zapłacić wszystkie rachunki, dzisiaj robię to wieczorem, popijając herbatę z cytryną.

Pan Jerzy ponad dwadzieścia lat pracował w dużej firmie budowlanej. Niedawno założył swo-

ją własną firmę usługowo-budowlaną.

Początki nie były łatwe. Mnóstwo formalności w różnych urzędach jak również w banku. Pan Jerzy wybrał PKO BP. Oprócz rachunku typu Partner i karty PKO Biznes Partner zdecydował się również na korzystanie z iPKO Biznes.

Wcześniej nie miałem wielu kontaktów z usługami finansowymi. Zwykły rachunek plus karta do rachunku zdecydowanie mi wystarczyły. Jednak prowadzenie firmy rządzi się innymi prawami. Muszę płacić podatek i ubezpieczenie – zarówno za siebie, jak i za pracowników. Do tego dochodzą rozliczenia z kontrahentami. Nie ukrywam, że na początku sprawiło mi to trudności. Z czasem uświadomiłem sobie, że dostęp do mojego konta przez Internet to nie tylko przelewy i zlecenia stałe, ale dostęp do całej historii mojej firmy. Zawsze kiedy potrzebuję, mogę odnaleźć konkretny przelew lub zlecenie stałe. Do tego służy wyszukiwarka, która bardzo ułatwia życie drobnego przedsiębiorcy – mówi pan Jerzy.



Przewodnik po iPKO

1 Aby korzystać z usługi, należy w oddziale prowadzącym rachunek podpisać umowę. Dodatkowo otrzymamy trzy niezbędne elementy dostępu do iPKO:

- indywidualny ośmiocyfrowy numer klienta;
- kopertę zawierającą hasła pierwszego logowania do obydwu elektronicznych kanałów dostępu (do Internetu i telefonu),
- kartę kodów jednorazowych przeznaczonych do potwierdzenia operacji.

2 Podczas pierwszego logowania w Internecie (na stronie www.ipko.pl) zostaniemy poproszeni o zmianę hasła pierwszego logowania na własne hasło internetowe (powinno składać się z minimum 8 znaków).

W serwisie telefonicznym (0801 307 307) pierwsze logowanie wygląda identycznie.

3 Należy chronić swój numer klienta, hasło i kartę kodów jednorazowych.



4 Warto zrezygnować z papierowego miesięcznego wyciągu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego na korzyść zestawienia elektronicznego. Wystarczy zalogować się do iPKO i w opcji „pobierz wyciąg” zaznaczyć odpowiednie pole i potwierdzić naszą zgodę na rezygnację z wyciągów papierowych.

5 Można przygotować indywidualną listę płatności. Wystarczy otworzyć zakładkę „transakcje”, a następnie „płatności” oraz „nowa płatność”, dzięki której można ustawić dowolną listę płatności. Każdej płatności można nadać nazwę, np. kredyt mieszkaniowy, ubezpieczenie czy karta kredytowa.

ED

ED



Olimpijska promocja

Płacąc kartą Visa możemy wygrać wyjazd na Zimowe Igrzyska Olimpijskie Vancouver 2010 lub inne atrakcyjne nagrody.

Loteria promocyjna odbywa się w dwóch etapach. Pierwszą szansę na nagrody mają osoby dokonujące płatności kartą Visa w okresie od **19 października do 22 listopada br.** i rejestrujące je w tym samym czasie. Do wygrania są następujące nagrody:

- 5 dwuosobowych wyjazdów na Zimowe Igrzyska Olimpijskie Vancouver 2010;
- 50 kart przedpłaconych Visa o wartości 500 zł każda;
- 350 toreb sportowych Visa: każdego dnia 10 osób, które jako pierwsze zarejestrują swoje transakcje, wygra jedną z nich.

Druga szansa jest dla tych, którzy dokonają płatności kartą w okresie od **23 listopada do 31 grudnia br.** i zarejestrują je do **17 stycznia 2010 r.** Do wygrania są następujące nagrody:

- 10 telewizorów plazmowych Panasonic oraz 1 tys. zł na karcie przedpłaconej Visa;
- 50 telefonów komórkowych Samsung;
- 390 plecaków Visa: każdego dnia 10 osób, które jako pierwsze zarejestrują swoje transakcje, wygra jeden z nich.

Wystarczy płacić kartą Visa za każde zakupy i rejestrować wszystkie transakcje, odwiedzając stronę www.visa.pl lub wysyłając informację przez Gadu-Gadu pod numer **33339**, albo wysyłając SMS pod numer **3339** ze swoim imieniem, nazwiskiem, informacją o dacie dokonania transakcji oraz jej kwocie.

Jak kasjer

Nie tylko wypłaty

To urządzenie ma dopiero 42 lata, a trudno wyobrazić sobie bez niego życie. Mowa o bankomacie. Korzystanie z niego stało się codzienną czynnością milionów ludzi.

Codziennie zakupy robimy w ulubionym sklepie. Drogę do pracy czy szkoły też mamy opracowaną i chodzimy własnymi ścieżkami. Gazy kupujemy w konkretnym kiosku, a warzywa i owoce na targu. A skąd w naszym portfelu bierze się gotówka? Coraz częściej z bankomatu. Wypłata

bez konieczności wizyty w oddziale banku.

Na początku wydawać się to może trochę skomplikowane. Wielu klientów przez kilka miesięcy po otrzymaniu karty PKO Ekspres przechowuje ją w szufladzie.

Są skłonni do poświęceń. Wolą udać się do oddziału banku i tam wypłacić gotówkę w kasie, co wymaga zdecydowanie większego wysiłku, a przede wszystkim czasu, niż skorzystać z karty. Niewprawionych zachęcamy do przećwiczenia.

Potrzebne będą: karta PKO Ekspres, PIN i najbliższy bankomat PKO BP. Na początek proponujemy dokonać wypłaty w urządzeniu zlokalizowanym w oddziale banku. Będziemy czuć się bezpieczniej, jeżeli „coś” nam się przydarzy. Warto wiedzieć, że podczas dokonywania wypłaty moż-

gotówki z bankomatu jest prosta i bezpieczna. Ale bankomat to nie tylko elektroniczny kasjer. To urządzenie pomaga nam załatwić wiele spraw



czy wiecie, że?

- PKO Bank Polski ma największą w Polsce sieć bankomatów – ponad 2,3 tys. urządzeń.
- Od początku roku do końca września br. klienci dokonali w urządzeniach PKO BP 180 mln operacji wypłat gotówki. Natomiast w sklepach, restauracjach czy na stacjach benzynowych ponad 133 mln transakcji. Nadal popularniejsza jest wypłata gotówki niż płacenie kartą.
- W tym samym czasie w liczącej 2,2 tys. sieci agencji PKO BP dokonano 7,6 mln operacji wypłat gotówki przy użyciu kart.
- Średnia miesięczna liczba operacji na jedną kartę – 5.



live jest anulowanie transakcji przez naciśnięcie klawisza znajdującego się na klawiaturze bankomatu ANULUJ/CANCEL.

Proponuję dla wprawy wypłacić 20 zł. Taka operacja zajmuje niecałą minutę, a bankomat prowadzi nas krok po kroku, pyta i wydaje polecenia związane z naszą operacją. Nie sposób się pomylić. Urządzenie pozwala nam również spokojnie i uważnie przeczytać wszystkie polecenia. Wystarczy raz spróbować, aby przekonać się, że wypłata gotówki jest czymś prostym, bezpiecznym i niezwykle funkcjonalnym. Nie marnujemy czasu, który możemy przeznaczyć na spacer lub spotkanie z bliskimi.

Bankomaty umożliwiają nie tylko wypłatę gotówki. Urządzenie po wprowadzeniu przez nas numeru PIN pyta, z jakiej usługi będziemy korzystać: wypłacać gotówkę, sprawdzać stan rachunku, składać depozyt, doładowywać telefon komórkowy czy aktywować nową kartę – debetową albo kredytową.

Jedną z najchętniej używanych przez klientów funkcji jest „stan rachunku”. Zawsze przy okazji wypłaty gotówki i nie tylko, można sprawdzić stan naszego rachunku np. Superkonta i wydrukować te dane.

Ważną usługą jest „aktywacja”. Kiedy bank wysła nową lub wznowioną kartę (PKO Ekspres lub kartę kredytową), ze względów bezpieczeństwa jest ona nieaktywna, i tylko jej posiadacz może dokonać aktywacji przez włożenie karty do bankomatu i wprowadzenie numeru PIN. Bankomat może również zastąpić kasjera w sensie dosłownym. Przyjmuje m.in. wpłaty gotówkowe na rachunki indywidualne i firmowe, przelewy czy zlecenia stałe. Potrzebna jest poprawnie wypełniona koperta depozytowa (można ją pobrać z bankomatu) i – w zależności od dyspozycji – właściwie wypełnione dokumenty lub gotówka w banknotach.

Do złożenia depozytu wystarczy karta PKO Ekspres i opisana oraz zaklejona koperta depozytowa. Po-

dobnie jak przy wypłacie gotówki, bankomat prowadzi nas i wskazuje, jakie czynności mamy wykonać. Korzystanie z tych wskazówek sprawi, że poprawnie złożymy depozyt. Kopertę z bankomatu wyjmie komisja bankowa, sprawdzi zawartość i wykona zleconą operację – przelew czy wpłatę na konto.

Tylko na początku pewne rzeczy wydają się trudne, skomplikowane i zbyteczne. Jeszcze kilka lat temu telefonem komórkowym posługiwali się nieliczni. Dzisiaj jest dla nas codziennością. Dbamy o to, aby zabierać go prawie wszędzie. Jest czymś niezbędnym. A nie tak dawno temu mogliśmy bez niego żyć i organizować sobie czas. Podobnie jest z usługami oferowanymi przez bankomat. Jeżeli są i mogą nam ułatwić życie, byłoby dużym zaniechaniem nie korzystać z nich. Kto nie wierzy, powinien spróbować. Nic to nie kosztuje, a wypłata gotówki zajmuje tylko jedną minutę.

Edyta Skorupska

➔ Karta PKO Ekspres

- Idealna do codziennych płatności;
- W bankomacie przy jej użyciu można nie tylko wypłacić gotówkę, ale również sprawdzić stan rachunku, złożyć depozyt kopertowy czy doładować telefon komórkowy;
- Wydawana jest na cztery lata – roczny jej koszt użytkowania wynosi 20 zł;
- Bank nie pobiera prowizji ani opłat za transakcje płatnicze oraz wypłatę gotówki w sieci bankomatów PKO BP;
- Przy użyciu karty można w sklepie dokonać wypłaty Cashback. Nie musimy wtedy chodzić po gotówkę do bankomatu;
- Wszystkie transakcje dokonane przy jej użyciu są autoryzowane i obciążają rachunek z datą ich dokonania;
- Limit wypłaty gotówki wynosi maksymalnie 5 tys. dziennie, natomiast maksymalny limit transakcji płatniczych – 8 tys. dziennie;
- Wypłaty gotówki w bankomatach obcych banków w Polsce – prowizja 3 proc. wypłacanej kwoty, nie mniej niż 5 zł;
- Wypłata gotówki z bankomatów za granicą – prowizja 3 proc. wypłacanej kwoty, nie mniej 10 zł;
- Wypłata gotówki na pocztę – prowizja 1,1 zł;
- Wypłata gotówki w agencjach PKO BP – prowizja 1 zł;
- PIN do karty jest tajemnicą jej właściciela. Należy go zapamiętać lub zanotować w sposób uniemożliwiający wykorzystanie przez inne osoby;
- PIN-u nie należy przechowywać razem z kartą, a zwłaszcza zapisywać na karcie.

Co zrobić?

Kiedy bankomat zatrzymał

To urządzenie ma dopiero 42 lata, a trudno wyobrazić sobie bez niego życie. Mowa o bankomacie. Korzystanie z niego stało się codzienną czynnością milionów ludzi.

Zdarza się czasem, że bankomat zatrzyma kartę. Co może być tego powodem? Jak postępować w takich sytuacjach?

Sposób postępowania zależy od powodu zatrzymania karty przez urządzenie oraz lokalizacji i właściciela bankomatu. Najważniejsze to spokój i opanowanie. Na początku należy jeszcze chwilę pozostać przy bankomacie i upewnić się, czy na pewno urządzenie zakończyło transakcję.

Powody zatrzymania karty

Powodów zatrzymania karty może być kilka. Po pierwsze mógł po-

mylić nam się numer PIN. Wtedy po trzech próbach wprowadzenia błędnego numeru bankomat zatrzyma naszą kartę. To ze wzglę-



Zatrzymaną w bankomacie kartę możemy odebrać we wskazanym oddziale banku.

➔ należy pamiętać

- nikomu nie należy ujawniać numeru PIN ani przechowywać go razem z kartą. Numer ten powinno się wprowadzać na klawiaturze bankomatu najdyskretniej;
- trzykrotne błędne wprowadzenie PIN spowoduje zatrzymanie karty przez bankomat;
- PKO BP może zwrócić kartę PKO BP zatrzymaną w bankomatach należących do jego sieci;
- pieniądze i potwierdzenie wypłaty są wydawane po zwróceniu karty przez bankomat. Po zakończeniu transakcji należy pamiętać o odbiorze karty;
- podczas realizacji operacji w bankomacie możliwe jest anulowanie transakcji przez naciśnięcie znajdującego się na klawiaturze bankomatu przycisku ANULUJ/CANCEL;
- dokonując operacji w bankomacie należy postępować zgodnie z komunikatami Kartoludka wyświetlanymi na ekranie;
- jeżeli chcemy wypłacić kwotę inną niż proponowaną na ekranie, wtedy należy nacisnąć klawisz „inna kwota” wpisać sumę przez nas wybraną, np. 20 zł lub 2 000 zł, pamiętając o przyznanym nam dziennym limicie do danej karty.

dów bezpieczeństwa. Wyobraźmy sobie, że osoba niepowołana próbuje wypłacić z naszego rachunku pieniądze. Jeżeli nie zna numeru PIN, wtedy po trzech próbach bankomat po prostu zatrzyma kartę. Bankomat na pewno zatrzyma również kartę zastrzeżoną. Powodów zastrzeżenia karty może być kilka: zgubienie karty, kradzież karty lub unieważnienie na wniosek banku. Bankomat może również zatrzymać kartę, kiedy nie odbierzemy jej z urządzenia w odpowiednim czasie lub po prostu zapomnimy zabrać jej ze szczeliny urządzenia. Cały proces wypłaty gotówki powinien trwać około minuty. Po tym czasie bankomat zatrzymuje kartę. Urządzenie zatrzyma również kartę już nieważną, czyli taką, której termin ważności upłynął. Może się zdarzyć, że powodem zatrzymania naszej karty jest awaria

kartę

bankomatu lub przekroczenie czasu oczekiwania na autoryzację.

Kiedy i jak możemy odzyskać kartę?

Możemy odzyskać kartę zatrzymaną zarówno w bankomacie PKO Banku Polskiego, jak i w urządzeniach innych banków czy firm.

Przypadek zatrzymania karty wydanej przez PKO BP w bankomacie naszego banku z powodu błędnego PIN-u lub awarii urządzenia nie oznacza, że musimy złożyć wniosek o wydanie nowej. Po zatrzymaną kartę możemy zgłosić się w ciągu 7 dni do oddziału, w którym zlokalizowany jest bankomat. Tyle czasu bank przechowuje kartę. Aby ją odebrać, wystarczy dowód osobisty. W przypadku zatrzymania karty przez bankomat wolnostojący, np. na dworcu lub w supermarkecie, należy zapoznać się z informacją, który oddział obsługuje urządzenie i tam się zgłosić. Zatrzymanie karty przez bankomat nie należy do przyjemnych zdarzeń. W czasie pracy oddziałów banku mamy szansę szybko odzyskać swoją kartę. Realizowanie naszych finansowych planów staje się trudniejsze, a wręcz niemożliwe, kiedy stanie się to w dniu wolnym lub po zakończeniu pracy oddziałów. Wtedy jedyną radą jest skorzystanie z drugiej karty. Jest to szczególnie ważne podczas podróży. Dzisiaj jedna karta to za mało. W sytuacjach awaryjnych, takich jak np. zatrzymanie karty przez bankomat, najlepiej mieć w portfelu drugą. Wtedy spokojnie wypłacamy potrzebne pieniądze lub opłacamy rachunki i realizujemy nasze zamierzenia. Dopiero później zastanawiamy się, kiedy odbierzemy w oddziale zatrzymaną w bankomacie kartę.

Edyta Skorupska

Cashback

Płać i wypłacaj

Posiadacze kart debetowych dla klientów indywidualnych oraz PKO Biznes Partner mogą korzystać z usługi Cashback.

Płacąc za zakupy w sklepach oznakowanych symbolem Visa Cashback oraz Maestro Cashback posiadacze kart mogą dokonywać wypłaty gotówki do wysokości 200 zł.

Obecnie w Polsce jest 6 tys. punktów usługowych i handlowych wypłacających gotówkę za pośrednictwem kart Maestro. Natomiast dla posiadaczy kart Visa sieć jest znacznie większa i wynosi 17 tys. Najbardziej powiększyła się sieć placówek świadczących usługę Visa

Cashback w mniejszych miastach i miejscowościach, gdzie jest niewiele bankomatów, w tym w regionach turystycznych. W lokalizowaniu placówek pomocna jest wyszukiwarka umieszczona na stronie www.visa.pl, która zawiera pełną ich listę. Wypłaty gotówki przy płaceniu kartą Visa można dokonywać w ponad 5 tys. sklepów spożywczych, niemal 7 tys. sklepów innych branż, w prawie tysiącu restauracji, w ponad sześciuset hotelach i na blisko siedmiuset stacjach paliw.

Cashback to wygodny sposób na wypłatę gotówki z rachunku bankowego przy okazji robienia zakupów. Wystarczy poinformować sprzedawcę, że po zakończeniu transakcji płatniczej będziemy wypłacać gotówkę. To proste i wygodne. Zachęcamy niezdecydowanych do przetestowania usługi Cashback.

ES



Zakupy

Najlepiej w środę

Wyniki badań zamówionych przez organizację Visa Europe wskazują, że środa jest dla Polaków najlepszym dniem tygodnia na zakupy.

Respondenci z całego kraju odpowiadają zgodnie, że w tym dniu najrzadziej kupują artykuły spożywcze i ubrania w centrach handlowych, supermarketach i sklepach – a to właśnie kolejki są najbardziej powszechnym źródłem irytacji. Wyniki badania w Wielkiej

Brytanii pokazały, że najlepszym dniem na zakupy na Wyspach jest wtorek, gdyż najmniej osób decyduje się na nie w ten dzień. U nas dla zakupów spożywczych najspokojniejszą porą okazuje się wieczór, kiedy do sklepów i supermarketów przychodzi zazwyczaj zaledwie 7 proc. Polaków. Natomiast w Wielkiej Brytanii najlepszy moment na zakupy spożywcze to pora lunchu, gdy kupuje tylko 5 proc. ankietowanych.

Badania wykazały, że coraz bardziej się śpieszymy, zaś mężczyźni są bardziej niecierpliwi niż kobiety. U niemal połowy polskich mężczyzn (49 proc.), kolejki wywołują największą irytację, podczas gdy wśród kobiet dotyczy to 43 proc. badanych. Na odwrót jest wśród brytyjskich konsumentów, gdzie kobiety łatwiej tracą cierpliwość z powodu kolejek niż mężczyźni (49 proc. wobec 41 proc.).

EWS



Siedziba centrali PKO BP w Warszawie.

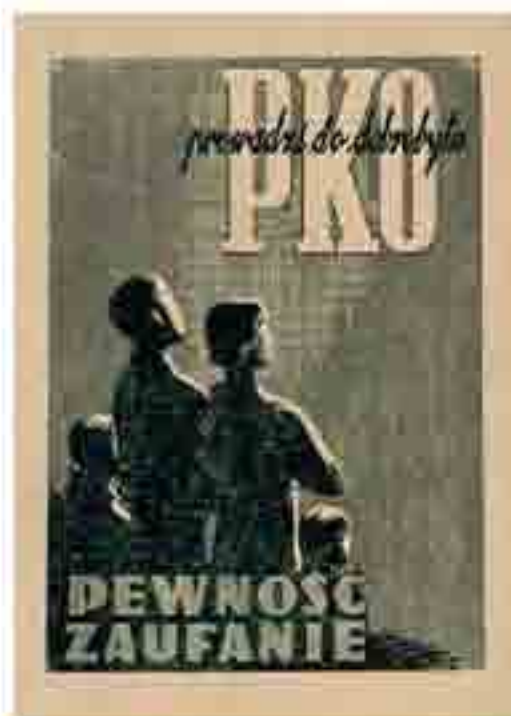
Jubileusz 90-lecia

Stare i n

Kończy się rok jubileuszu 90-lecia PKO Banku Polskiego. Upłynął pod znakiem spotkań, wspomnień, wystaw i koncertów.

prezentowano dokumenty, stare książeczki oszczędnościowe, urządzenia biurowe, skarbonki, a na monitorach można było oglądać zdjęcia oraz fragmenty historycznych filmów, które zilustrowane były piosenkami z dawnych lat. Ogromną atrakcją był trójwymiarowy serwis internetowy www.90lat.pkobp.pl przygotowany w technice 3D. Należało założyć specjalne okulary, aby historię Banku obejrzeć w trójwymiarze.

Z Warszawy wystawa pojechała do Poznania, gdzie była prezentowana w Oddziale 1 przy Placu Wolności. Spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, także młodzieży. Do zwiedzania



zglaszały się nie tylko szkoły – po rozpoczęciu wakacji licznie przychodziły grupy dzieciaków w ramach półkolonii. Największą grupę stanowili uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych i gimnazjum. Dzięki spotkaniu z historią i dniem współczesnym, obejrzeniu pracy banku oraz wysłuchaniu pogadanki, na czym polega oszczędzanie i dlaczego najlepiej zostawiać pieniądze w banku, a nie w skarbonce, poszerzali swoją wiedzę na temat gospodarowania finansami. Zdobywali też ciekawe i przydatne informacje o pieniądzu oraz o nowoczesnych metodach korzystania z usług bankowych. Dzięki temu młodzi ludzie kojarzą PKO Bank Polski z nowoczesnością. Następnym przystankiem wystawy był historyczny, tak jak poznański, choć od niego starszy, oddział PKO BP przy Wielopola w Krakowie. Otwarcie wystawy odbyło się w lipcu. I chociaż lipiec to pora urlopową, klienci licznie przybyli

Obchody jubileuszu rozpoczęły się 9 lutego 2009 roku, w rocznicę podpisania przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego dekretu o powołaniu Pocztywnej Kasy Oszczędności. W tym dniu w centrali PKO Banku Polskiego w Warszawie została otwarta interesująca wystawa multimedialna „PKO Bank Polski 1919–2009. Tradycja i nowoczesność”. W gablotach za-

Fotografie z Powstania Warszawskiego na Rotundzie.



owe



spotkanie z historią swojego ban- ku. Dodatkową atrakcją wystawy była ekspozycja niedawno odna- lezionych kronik Oddziału 1 w Kra- kowie, na których kartach zapisa- ne zostały codzienność i wielkie wydarzenia z życia oddziału i jego pracowników w ubiegłym stuleciu. Wystawa i ekspozycja kronik obu- dziły wiele wspomnień i stały się

Na monitorach wbudowanych w nowoczesne moduły ekspozycyjne prezentowano m.in. filmy archiwalne.



Fot. S. Boryn

okazją do przyjacielskich rozmów wszystkich ze wszystkimi. Szczególnie wzruszeni byli dłużej klienci, którzy na kartach kronik próbowali wytropić ślady swoich związków z bankiem.

Bank włączył się również w ob- chody 65. rocznicy Powstania Warszawskiego. Do 3 paździer- nika, rocznicy upadku powstania, w najbardziej znanym warszaw- skim oddziale – Rotundzie trwała wystawa „Warszawa’44 – Pamię-amy”. Towarzyszyło jej hasło „PKO BP – polski bank – polska historia”. Wystawa składała się z dwóch części – zamontowanych na budynku Rotundy ogromnych zdjęć z 63 dni walczącej Warsza- wy i wewnętrznej ekspozycji fo- tografii, reprintów listów, kopert i znaczków poczty powstańczej, zakupionych przez Muzeum Pow- stania Warszawskiego przy finan- sowym wsparciu PKO BP.

W październiku, obchodzo- nym dawniej jako miesiąc oszczędzania, jubileuszowa wy- stawa została znowu pokazana w Warszawie, w nowym miejscu – w centrum kultury Skwer Hoove- ra (Krakowskie Przedmieście 60a). Prezentacja została wzbogacona o kroniki Powstania Warszawskiego, aktualne filmy reklamowe PKO BP, archiwalne plakaty oraz fragmen- ty filmów fabularnych i seriali, w któ- rych pojawia się PKO BP. Podczas uroczystości otwarcia wy- stawy odbyło się wspólne malowa- nie ogromnej świnki-skarbonki, do której powędrowały datki na budo- wę Ośrodka Rehabilitacyjno-Tera- peutycznego „Dolina Słońca” w Rad- wanowicach – inicjatywę fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”.

Wystawa będzie czynna do 30 listopada br. Można ją oglądać od poniedziałku do nie- dzieli w godz. 9.30–20. Wstęp wol- ny. W dalszym ciągu można do świnki-skarbonki wrzucać pienią- dze na dokończenie budowy oś- rodka „Dolina Słońca”.

EWS



Fot. S. Boryn

Przedwojenne zdjęcie siedziby Poczty Głównej w Warszawie (obecnie Poczta Główna).



Fot. S. Boryn

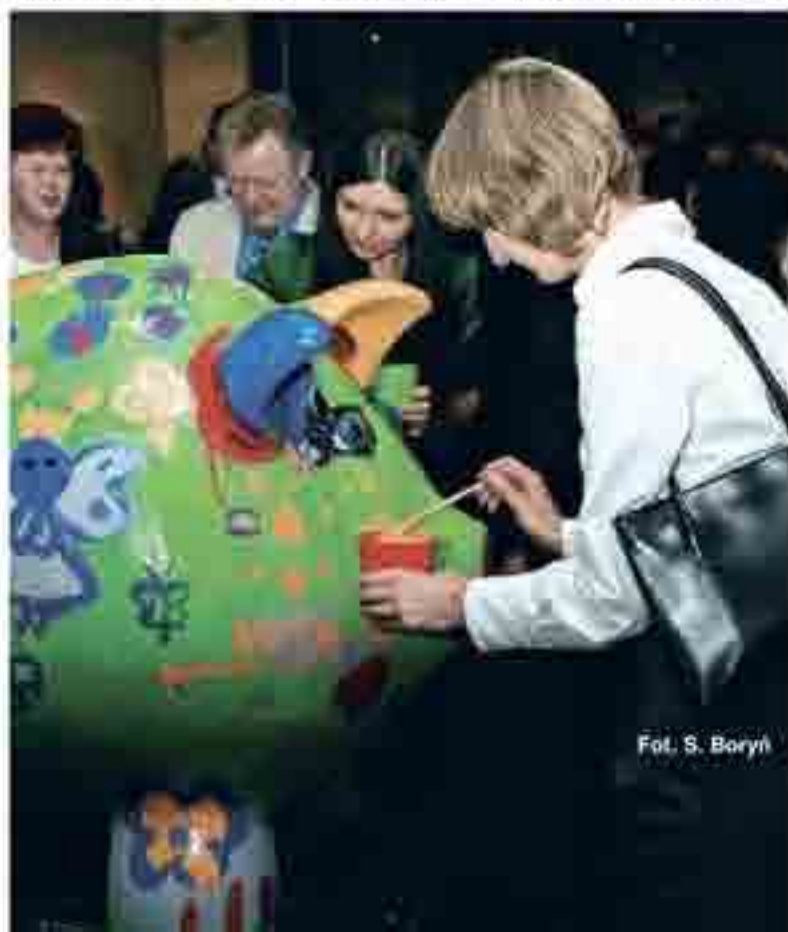
Reklamy PKO na warszawskim tramwaju.



Fot. S. Boryn

Strona internetowa

Malowanie świnki – skarbonki podczas otwarcia jubileuszowej wystawy.



Fot. S. Boryn

Szersze perspektywy

Szanghaj, Bangkok,

Możliwość lokowania nawet niewielkich oszczędności na najszybciej rozwijających się rynkach świata jest dziś prostsza niż się powszechnie sądzi.

Takiej sytuacji nie przewidywali najwybitniejsi ekonomiści. Wielki kryzys finansowy, który w tym roku przysporzył olbrzymich kłopotów najbogatszym krajom świata niemal nie dotknął dynamicznie rozwijających się gospodarek Azji czy Ameryki Łacińskiej (tzw. rynków wschodzących). Mimo to, spodziewając się najgorszego, według powiedzenia „kiedy Ameryka kicha cały świat zapada na gripę”, inwestorzy masowo sprzedawali akcje na giełdach w Brazylii, Chinach czy Tajlandii. Nastąpiła silna przecena tamtejszych spółek giełdowych, podczas gdy gospodarki tych krajów niemal nie odczuły trzęsienia ziemi na Wall Street. Tym samym dobrze prosperujące przedsiębiorstwa stały się relatywnie tanie.

Nawet jeśli Europa i Ameryka Północna pogrążyła się w kryzysie, inwestorzy wolą tam trzymać swoje pieniądze, ponieważ z reguły gospodarki tych regionów są bardziej stabilne. Jednak eksperci coraz częściej wska-

zują, że podobnie jak po Wielkim Kryzysie w I poł. XX wieku, może nastąpić zmiana na pozycji światowego lidera gospodarczego. Czy po obecnych zawirowaniach numer jeden staną się Chiny? Świat z podziwem patrzy, jak w siłę rosną nie tylko Chiny, ale też inne rynki wschodzące, takie jak Tajlandia czy Brazylia. Gospodarki te stają się coraz bardziej niezależne od bogatego Zachodu i w coraz większym stopniu wyznaczają nowe kierunki rozwoju ekonomicznego.

Czy w tym światowym wyścigu gigantów Polska może zająć wysoką pozycję? W ostatnich miesiącach media chętnie karmią naszą próżność starannie wybranymi ekspertyzami, które wskazują nas jako przyszłe gospodarcze mocarstwo centralnej Europy. Z pewnością warto wzmocnić wiarę w siebie, ale sama wiara nie wystarczy. Zamożność narodu tworzy przede wszystkim pracowitość i dalekowzroczność obywateli. I tu warto na chwilę się zatrzymać. Odpowiedzmy sobie szczerze na py-

tania: czy oprócz ciężkiej pracy, jaką wykonujemy na co dzień, mamy jakikolwiek długookresowy plan zapewnienia sobie materialnego bytu? Czy mamy pomysł na zabezpieczenie swojej przyszłości, czy też liczymy, że skoro tak ciężko pracujemy, to „jakoś to musi być”? Oczywiście nie musi. Nie popadając w zbyt pesymizm zdajemy sobie sprawę, że nasza sytuacja finansowa może się pogorszyć. Podobnie trzeba brać pod uwagę, że mimo naszej narodowej przedsiębiorczości i wyjątkowych historycznych okoliczności powodujących, że polska gospodarka rośnie w siłę, coś może pójść nie po naszej myśli. Dobrze jest od czasu do czasu pokrzepić się stwierdzeniem „dobrze sobie radzę”. Dobrze jest czasem przeczytać, że jesteśmy najszybciej rozwijającą się gospodarką w Europie. Dobrze, jeśli zainspiruje to nas do podejmowania decyzji, które zapewnią nam wyższą stopę życiową na trwałe. Niemcy, Anglicy czy Amerykanie, mimo wiary w swoją gospodarczą przyszłość, niemal od zawsze inwestowali na całym świecie. To sprawiło, że ich sukces gospodarczy utrwalił się. I nie chodzi tu o decyzje rządów tych krajów, tylko poszczególnych obywateli. Jeśli zapytamy mieszkańca Wiednia czy Sztokholmu, gdzie lokuje oszczędności, często zamiast nazw banków usłyszymy nazwę kraju: Tajlandia, Chile, Meksyk. Wiara we własną zaradność i przyszłość swojego kraju to jedno, a zapewnianie sobie różnych źródeł przyszłych dochodów to drugie. Tym bardziej, że możliwość lokowania nawet niewielkich oszczędności na najszybciej rozwijających się rynkach świata jest dziś prostsza niż się powszechnie sądzi. Dlatego już najwyższy czas zacząć.

➤ ważne

Należy pamiętać, że fundusze nie gwarantują realizacji założonego celu inwestycyjnego, ani uzyskania określonego wyniku inwestycyjnego. Trzeba liczyć się z możliwością utraty przynajmniej części wpłaconych środków. Szczegółowy opis czynników ryzyka znajduje się odpowiednio w prospekcie informacyjnym, prospekcie emisyjnym, memorandum informacyj-

nym albo w warunkach emisji. Dokumenty te są dostępne odpowiednio na stronie internetowej www.pkotfi.pl, w siedzibie PKO TFI SA lub u dystrybutorów, których lista dostępna jest pod numerem infolinii 0 801 32 32 80. Na stronie internetowej www.pkotfi.pl publikowane są również roczne i półroczne sprawozdania finansowe funduszy.

Rio de Janeiro



Dziś wystarczy tysiąc złotych by stać się inwestorem lokującym w najszybciej rozwijających się krajach świata. Umożliwiają to fundusze inwestycyjne lokujące na tak zwanych rynkach wschodzących. Nie musimy mieć do tego wiedzy finansowej. Wiedzę mają eksperci zatrudnieni

Odpowiedzmy sobie szczerze na pytania: czy oprócz ciężkiej pracy, jaką wykonujemy na co dzień, mamy jakikolwiek długookresowy plan zapewnienia sobie materialnego bytu? Czy mamy pomysł na zabezpieczenie swojej przyszłości, czy też liczymy, że skoro tak ciężko pracujemy, to „jakoś to musi być”?

przez fundusz, którzy specjalizują się w poszczególnych rynkach. Co więcej, samo rozpoczęcie inwestycji jest bardzo proste. Wystarczy odwiedzić stronę internetową towarzystwa funduszy inwestycyjnych, które oferuje taki fundusz. Tam dowiemy się, jak szybko załatwić formalności.

Optywająca w petrodolary Arabia Saudyjska albo nowoczesna Japonia inwestują na całym świecie, by zabezpieczać swoją przyszłość. Podobnie czynią znani aktorzy czy sportowcy, a także zwykli ludzie myślący poważnie o swojej przyszłości. Dzięki funduszom inwestycyjnym, takim jak te, które specjalizują się w rynkach wschodzących, tę możliwość ma dziś każdy z nas. Wystarczy tysiąc złotych by zacząć zabezpieczać swoją przyszłość.

PKO/CREDIT SUISSE Światowy Fundusz Walutowy to nowoczesny fundusz parasolowy. Umożliwia korzystanie w długim okresie z potencjalnych zysków z inwestycji w zagraniczne papiery dłużne i akcje najlepszych spółek z Europy, Ameryki Północnej i Japonii oraz rynków wschodzących. To oferta dla klientów zainteresowanych geograficzną dywersyfikacją swoich inwestycji. W funduszu można inwestować zarówno w walutach obcych, jak i w złotych.

Więcej informacji na www.pkotfi.pl

Michał Paszkowski

A może IKE?

Eksperci alarmują, że choć od rozpoczęcia reformy emerytalnej minęło 10 lat, większość Polaków (64 proc.) uważa, że państwo zagwarantuje im emeryturę na wystarczającym poziomie. Polacy deklarują rozpoczęcie dodatkowego odkładania na emeryturę po trzydziestce, ale faktycznie zaczynają koło pięćdziesiątki. Nigdy nie jest za późno, jednak im wcześniej, tym lepiej. Warto polecić oszczędzanie na Indywidualnym Koncie Emerytalnym. Stwarza ono możliwość systematycznego gromadzenia kapitału na dodatkową emeryturę, z którego pożytki nie są obciążone podatkiem od dochodów kapitałowych. To dodatkowy zysk.

PKO BP oferuje trzy formy oszczędzania na IKE: konto IKE Obligacje, Rachunek Lokacyjny SUPER-IKE oraz rachunek inwestycyjny IKE – Inwestycje.

W ramach Konta IKE-Obligacje można kupować dziesięcioletnie obligacje Skarbu Państwa (o symbolu EDO), które zapisane na rachunku przynosić będą zysk w postaci odsetek od zakupionych papierów, powiększony o coroczną kapitalizację. Rachunek Lokacyjny Super-IKE jest bezterminowym rachunkiem oszczędnościowym, na który można wpłacać oszczędności w dowolnym terminie i w dowolnej wysokości (w danym roku kalendarzowym wpłaty nie mogą jednak przekroczyć limitu ustawowego). Konto IKE – Inwestycje prowadzone jest w formie rachunku inwestycyjnego.

Tegoroczny limit wpłat na IKE wynosi 9 579 zł

EWS

Jedna litera – wiele różnic

Skróty nazw są podobne. Różnice dość duże. Choć zarówno BIK, jak i BIG zajmują się między innymi gromadzeniem informacji o kredytobiorcach.

Podstawowe różnice pomiędzy Biurem Informacji Kredytowej a biurami informacji gospodarczej wynikają przede wszystkim z tego, że działają one na podstawie różnych regulacji prawnych: BIK – zgodnie z Prawem bankowym, a BIG-i – zgodnie z Ustawą o udostępnianiu informacji gospodarczej.

stanowi przesłankę uzasadniającą objęcie tych informacji tajemnicą bankową. Biuro Informacji Kredytowej powstało w celu ułatwienia i obniżenia kosztów procesu wymiany informacji o kredytobiorcach. Zanim powstał BIK, banki wymieniały się takimi informacjami bezpośrednio. Natomiast biura informacji gospodarczej

nienia procesów windykacyjnych. Warto też podkreślić, że terminy „informacja gospodarcza” i „informacja kredytowa”, chociaż są terminami blisko związanymi, to jednak w wyżej wymienionych ustawach użyte zostały w odmiennych znaczeniach.

Biuro Informacji Kredytowej gromadzi i udostępnia bankom i SKOK-om informacje o historii kredytowej kredytobiorców, o składanych przez nich wnioskach kredytowych, zawartych umowach i ich realizacji. W bazach BIK odnotowane są zarówno informacje pozytywne (terminowe spłaty), jak i negatywne (opóźnienia, windykacje itp.). Tylko Biuro Informacji Kredytowej jest uprawnione do gromadzenia i dystrybucji pomiędzy bankami i SKOK-ami informacji ob-

W bazach BIK odnotowywane są zarówno informacje pozytywne, jak i negatywne, a w bazach BIG zaległe zobowiązania.

AKCJONARIUSZE	
Biuro Informacji Kredytowej (BIK)	Biuro Informacji Gospodarczej (BIG)
Związek Banków Polskich oraz 12 banków	1. InfoMonitor Biuro Informacji Gospodarczej S.A.; • Biuro Informacji Kredytowej S.A., • Związek Banków Polskich, • Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A. 2. Europejski Rejestr Informacji Finansowej Biuro Informacji Gospodarczej; • Grupa Kapitałowa Kruk S.A., 3. Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej S.A., • Kaczmarek Incasso.

W Prawie bankowym „od zawsze” istniał przepis upoważniający banki do wymiany między nimi informacji będących tajemnicą bankową w celu ustalenia zdolności kredytowej podmiotu ubiegającego się o kredyt. Banki kredytują klientów nie ze środków własnych, lecz z depozytów. Tak więc ochrona depozytów

KTO PRZEKAZUJE INFORMACJE?	
Biuro Informacji Kredytowej (BIK)	Biuro Informacji Gospodarczej (BIG)
1. Banki 2. Instytucje ustawowo upoważnione do udzielania kredytów, np. Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe (SKOK-i)	Informacje gospodarcze przekazują m.in.: 1. Zakłady ubezpieczeń, 2. Banki i SKOK-i, 3. Operatorzy telekomunikacyjni, 4. Świadczący usługi dostawy, energii elektrycznej, 5. Operatorzy telewizji kablowej i satelitarnej i inne podmioty wymienione w art. 7 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych.

KTO KORZYSTA Z INFORMACJI ZGROMADZONYCH W BAZACH?	
Biuro Informacji Kredytowej (BIK)	Biuro Informacji Gospodarczej (BIG)
Banki oraz SKOK-i, które zawarły umowę z BIK i przekazują do BIK dane o zobowiązaniach swoich klientów	Przedsiębiorstwa, instytucje i konsumenci, którzy zawarli z BIG umowę

powstały w celu dyscyplinowania dłużników (nie zapłacisz – trafisz do bazy), ograniczenia zatorów płatniczych i uspraw-

jętych tajemnicą bankową. Natomiast Biura Informacji Gospodarczej operują pojęciem „informacje gospodarcze”, rozu-



JAKIEGO RODZAJU DANE SĄ PRZETWARZANE W BAZIE?

Biuro Informacji Kredytowej (BIK)

1. W celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego:
 - informacje o zobowiązaniach bieżących wynikających z zawarcia umowy kredytowej z bankiem lub SKOK-iem zarówno spłacanych regularnie, jak i tych nie spłacanych regularnie,
 - po wygaśnięciu zobowiązania informacje o prawidłowo obsługiwanych zobowiązaniach za zgodą klienta, informacje o zobowiązaniach ze zwłoką w spłacie powyżej 60 dni i po powiadomieniu klienta przez bank o zamiarze dalszego przetwarzania danych bez zgody klienta.
2. W celu stosowania metod statystycznych informacje o zobowiązaniach po ich wygaśnięciu bez zgody klienta – przez 12 lat od wygaśnięcia zobowiązania.

Biuro Informacji Gospodarczej (BIG)

Przekazanie informacji o konsumencie jest możliwe pod warunkiem, że podstawowa należność wynosi minimum 200 zł (dla konsumentów), a 500 zł dla przedsiębiorców i termin jej płatności minął co najmniej 60 dni wcześniej, a także upłynął miesiąc od wystania przez przedsiębiorcę listem poleconym wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura informacji gospodarczej z podaniem nazwy i adresu danego biura.

ZASADY PRZETWARZANIA DANYCH

Biuro Informacji Kredytowej (BIK)

Banki i SKOK-i przekazują dane o swoich kredytobiorcach począwszy od złożenia wniosku kredytowego a następnie po zawarciu umowy kredytowej. Podpisując umowę kredytową klient potwierdza, że przyjął do wiadomości, że jego dane będą przekazywane do BIK. Po regularnym spłaceniu zobowiązania dane klienta mogą być przetwarzane przez BIK jedynie za jego zgodą. Natomiast dane te mogą być przetwarzane bez zgody klienta przez 5 lat jeśli spełnione są łącznie następujące przesłanki:

1. klient nie wykonał zobowiązania lub dopuścił się do zwłoki w spłaceniu powyżej 60 dni,
2. po zaistnieniu sytuacji, o której mowa w pkt. 1., upłynęło co najmniej 30 dni od poinformowania klienta przez bank o zamiarze przetwarzania jego danych, bez jego zgody.

Biuro Informacji Gospodarczej (BIG)

Biura Informacji Gospodarczej działają na zupełnie innych zasadach:

1. brak danych historycznych,
2. na ządanie przedsiębiorcy, który przekazał informacje gospodarcze do biura, nie później niż w terminie 7 dni, BIG dokonuje aktualizacji tych informacji lub je usuwa.

miejąc przez to zaległe zobowiązania, z opóźnieniami w spłacie powyżej 60 dni. Informacje te mogą być przez wierzycieli przekazywane do baz po uprzednim poinformowaniu dłużnika.

Tak więc tylko zaległości w spłacie kredytów (powyżej 60 dni) są w rozumieniu obu rodzajów biur „informacją gospodarczą/kredytową” i tego typu opóźnienia mogą być odnotowywane w obu bazach. W bazach BIK nie ma nato-

miast informacji o pozabankowych zaległych zobowiązaniach (czynsze, opłaty za telefony, mandaty itp.), zaś w BIG-ach nie ma informacji o pozytywnych przebiegach spłat zobowiązań bankowych kredytobiorców, choć BIG-i mogą gromadzić także informacje pozytywne, ale tylko na zlecenie zobowiązanego, a w praktyce trudno jest spełnić taki warunek. Różnice między BIK a BIG przedstawiamy w tabelach.

Anna Korzeniowska



Pakiety biznesowe

Najpopularniejszą formą obsługi bieżącej oferowanej w PKO BP firmom sektora MŚP są pakiety biznesowe. To nowoczesne narzędzie do zarządzania finansami firmy, w skład którego wchodzi nie tylko rachunek bieżący ale również inne produkty bankowe (np. karta debetowa, karta kredytowa czy też obsługa internetowa).

W ofercie PKO BP przewidziano aż cztery rodzaje pakietów, których konstrukcja jest dostosowana do fazy rozwoju firmy, a co za tym idzie do zakresu potrzeb i oczekiwań związanych z obsługą finansową. Są to pakiety: **Biznes Debiut**, **Biznes Rozwój**, **Biznes Komfort** oraz **Biznes Sukces**. Każdy z nich składa się z precyzyjnie dobranych produktów i usług bankowych. W ten sposób bank zapewnia możliwość wyboru pakietu biznesowego, najlepiej dostosowanego do aktualnych potrzeb finansowych klientów.



Dla stawiających pierwsze kroki w biznesie najodpowiedniejszy jest pakiet **Biznes Debiut**, stąd jego nazwa. W jego skład wchodzi rachunek bieżący, bezpłatny dostęp do rachunku przez Internet lub serwis telefoniczny, terminale samoobsługowe, bezpłatne internetowe przelewy do ZUS i Urzędów Skarbowych. W pakiecie znajduje się również karta debetowa oraz możliwość korzystania z dopuszczalnego salda debetowego. Co ważne, wyciągi bankowe można otrzymywać na skrzynkę poczty elektronicznej.

Dla firm o dłuższym stażu na rynku przygotowany został pakiet **Biznes Rozwój**. To oferta dla tych, którzy rozwijając działalność, wymagają bardziej kompleksowej obsługi oraz efektywnego zarządzania finansami. Wraz z rozwojem działalności firmy wzrasta potrzeba stosowania wybranych produktów i usług bankowych oraz częstotliwość ich wykorzystywania. Dlatego poza produktami i usługami, które znajdują się w pakiecie dla debiutantów, w pakiecie **Biznes Rozwój** przedsiębiorca zyskuje także pełen dostęp do oferty kredytowej oraz niższą cenę za przelewy.

Poza wymienionymi, w ofercie PKO Banku Polskiego znajdują się także pakiety **Biznes Komfort** oraz **Sukces**, dla firm o większej skali działania.

EWS

Kraków

Wizyta w agencji

Obecne agencje w niczym nie przypominają tych sprzed kilku lat – mówią Karolina i Jarosław Rudowscy – córka, właścicielka dwóch agencji w Krakowie, oraz jej ojciec, założyciel tych agencji.

Jak długo prowadzą Państwo agencje?

Karolina Rudowska: Ja prowadzę agencje od 2005 roku. Placówki te przekazał mi ojciec wraz z firmą rodzinną, którą założył mój pradziadek jako firmę budowlaną. Firma ta działa nieustannie od 1939 roku. Agencje natomiast założył mój ojciec 9 lat temu, jako małe okienka kasowe, a ich rozwój nastąpił po przekazaniu mnie. Są one dla nas, tak jak firma budowlana pradziadka, także firmą rodzinną. Kiedy studiowałam, spodobała mi się praca w agencji, gdzie często odwiedzałam ojca w pracy. Jego wiedza i doświadczenie bardzo mi pomagają.

Karolina i Jarosław Rudowscy w agencji przy ul. Mazowieckiej w Krakowie.



Jarosław Rudowski: Na pomysł otwarcia agencji PKO BP wpadłem 10 lat temu, ale nie potrafię dziś powiedzieć, co mnie do tego zainspirowało. Może częste wizyty – jako klienta – w oddziale PKO BP? Na początku były to rzeczywiście małe okienka kasowe. Szybko stały się moim „oczkiem w głowie”. Chciałem także, aby stały się naszą chlubą. Kiedy zmodernizowaliśmy te placówki, otrzymaliśmy od banku także nowy system informatyczny z połączeniem on-line i tak rozpoczął się nowy etap rozwoju agencji.

Czy zatrudniają Państwo pracowników?

K.R.: Obecnie zatrudniamy dwóch pracowników w naszych dwóch agencjach, równocześnie sami w nich pracując. W każdej placówce posiadamy stanowiska kasowe i stanowiska obsługi pozakasowej, przy których klient może wykonać przelew, uzyskać pożyczkę oraz wszystkie informacje dotyczące naszych produktów.

J.R.: Ze względu na coraz większy ruch i rosnącą liczbę klientów, w jednej z placówek montowane jest następne stanowisko z przeznaczeniem dla operacji kasowych i przelewów. Wiąże się to z zatrudnieniem dodatkowych osób.

Gdzie mieszczą się Państwa agencje?

K.R.: Na obrzeżach tzw. ścisłego centrum Krakowa – przy ul. Mazowieckiej i przy Topolowej. Są to miejsca uznawane za stosunkowo prestiżowe w Krakowie. Dla działania agencji miejsce jest ważne, lecz myślę, że najważniejsze jest nawiązanie dobrych relacji z klientami, a w tym pomaga nam także historia i tradycja PKO BP. Czas pracy placówek dostosowaliśmy do potrzeb naszych klientów. Obie agencje czynne są od poniedziałku do soboty, a agencja przy ul. Mazowieckiej do 19.30 – najdłużej w Krakowie. Przy ul. Topolowej – do godz. 18.00.

J.R.: Jesteśmy blisko klienta. Staraliśmy się być uzupełnieniem pracy oddziału banku. Agencje, będąc tym uzupełnieniem, a jednocześnie samodzielnymi placówkami, wypracowały swój własny styl i charakter pracy, dostosowując się do potrzeb klienta.

Z jakich usług i produktów korzystają klienci agencji?

K.R.: Bardzo dużą część pracy agencji stanowią operacje kasowe, które były, są i będą podstawą działalności bankowej, zwłaszcza agencji banku. Ważną pozycją w sprzedaży jest Max Pożyczka. Są dni, w których udzielamy ich kilka, ale też zdarza się tydzień, w którym nie udzielimy ani jednej. Terminale POS, które posiadamy w obu naszych agencjach, umożliwiają wypłatę gotówki z użyciem karty, co cieszy się popularnością wśród klientów. Z operacji wypłat gotówki bardzo często korzystają osoby starsze. Panuje opinia, że starsi ludzie mają kłopoty z posługiwaniem się kartą bankową. Nasi klienci przeczą temu – są bardzo zadowoleni i czują duże bezpieczeństwo przy tej formie wypłat.

Wielkim udogodnieniem jest dla nas wprowadzony w banku i sieci agencji Zintegrowany System Informatyczny. Teraz nie musimy już biegać z przelewami i odwozić dokumentów codziennie do oddziału, a zaoszczędzony czas poświęcamy na kontakty z klientami. Możliwości pracy agencji oraz minimalna liczba zatrudnionych wymusiły na nas specyficzny sposób obsługi klienta. Na bieżąco wykonujemy operacje kasowe, a operacje pozakasowe, jak pożyczki, przelewy, zlecenia – po umówieniu się z klientem. Wszystko przygotowujemy sobie wcześniej. Dzięki temu uzyskaliśmy efekt braku kolejek i zadowolenie klientów. Średni czas obsługi klienta w naszych agencjach to dwie – trzy minuty. Natomiast czas poświęcony klientowi podczas jego nieobecności w agencji to kilka, a nawet kilkadziesiąt razy więcej.

J.R.: Właściwie trzeba powiedzieć, czego klient nie może załatwić w placówce agencyjnej. I tu należy zaznaczyć, że oprócz wypłaty na dyspozycję ustną klient może wykonać większość operacji tak samo, jak w oddziałach PKO BP, o czym niejednokrotnie nawet nie wie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Dawid Gładel

Warszawa

Dynamiczni

Miesięcznik „Forbes” podsumował rozwój polskich przedsiębiorstw w ciągu ostatnich 20 lat. Wśród liderów transformacji znalazł się PKO BP.

Proces wyboru liderów był dwuetapowy. Wywiadownia gospodarcza Coface stworzyła bazę przedsiębiorstw, które przez ostatnie 5 lat osiągnęły przychody co najmniej 200 mln zł

I nie notowały strat. Firmy najlepsze w poszczególnych branżach zyskały nominacje do tytułu Lidera Transformacji. Kapituła konkursu, w której zasiadli cenieni przedstawiciele świata biznesu i nauki, na podstawie ankiet wypełnianych przez nominowanych, wytypowała listę liderów dziewięciu branż: przemysł maszynowy i ciężki, infrastruktura i budownictwo, energetyka i paliwa, motoryzacja i transport, bankowość, ubezpieczenia i finanse, telekomunikacja i media, IT, produkty spożywcze, AGD i przemysł lekki oraz sieci sklepów i logistyka. Kryteriami wyboru nagrodzonych firm były osiągnięte przychody, poziom ekspansji zagranicznej oraz innowacyjność. W ten sposób wyłoniono grupę firm, które w minionym dwudziestolecu odniosły największy sukces gospodarczy.

W grupie „Bankowość, ubezpieczenia i finanse” tytuły Lidera 20 Lat Polskiej Transformacji zyskało sie-



dem firm: Getin Bank, Raiffeisen Bank Polska, STU Ergo Hestia, Bank Pekao SA, PKO Bank Polski, Bank Zachodni WBK i BRE Bank. Uroczystości wręczenia dyplomów przedstawicielom wyróżnionych firm odbywały się podczas comiesięcznych spotkań podsumowujących gospodarcze osiągnięcia Polski w ciągu minionych 20 lat. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele firm finansowych i ubezpieczeniowych Bartosz Drabikowski, wiceprezes Zarządu PKO BP, był uczestnikiem panelu dyskusyjnego „Sukcesy i rola polskich marek w ekspansji krajowej i międzynarodowej”.

EWS



Dyplom dla PKO BP odebrał Bartosz Drabikowski, wiceprezes Zarządu Banku.

Warszawa

Na medal

Sponsorowany przez PKO Bank Polski Polski Komitet Olimpijski uroczystie uczcił 90. rocznicę swojego powstania.

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się w Krakowie, gdzie 12 października 1919 roku powołano do życia Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich (protoplastę PKOl). Historia polskiego sportu olimpijskiego to nie tylko 2,5 tysiąca zawodników startujących na Igrzyskach, 269 medali, ale również krzewienie idei olimpijskiej w sztuce, zgodnie z maksymą starożytnych sportowców „Citius, Altius, Fortius”.

Kulminacyjnym punktem uroczystości była jubileuszowa Gała w War-

szawie, która zgromadziła znamienite grono przeszło 40 naszych mistrzów olimpijskich, a także zdobywców medali srebrnych i brązowych. To oni – co wszyscy zgodnie podkreślali – byli głównymi bohaterami wieczoru. Medaliści uczestniczyli w odsłonięciu 22 tablic, na których umieszczono nazwiska wszystkich polskich uczestników olimpijskiej rywalizacji z lat 1924–2008. Organizatorzy nie zapomnieli o sponsorach, których hojność wpływa na jakość przygotowań reprezentacji olimpijskiej. Wiceprezes Zarządu



Medal dla PKO BP.

Banku Bartosz Drabikowski odebrał z rąk prezesa PKOl Piotra Nurowskiego w ramach podziękowań dla sponsorów reprezentacji olimpijskiej medal z okazji 90-lecia Komitetu. W imieniu Zarządu Banku wiceprezes Drabikowski wręczył prezesowi PKOl list gratulacyjny, życząc w roku przedolimpijskim sukcesów w Vancouver oraz podtrzymywania ideałów szlachetnego współzawodnictwa, w coraz bardziej skomercjalizowanym współczesnym sporcie.

Kuba Wideniski

Lidzbark Warmiński

W zwierciadle satyry

W tym roku po raz trzydziesty odbywały się w Lidzbarku Wieczory Humoru i Satyry. PKO BP był ich sponsorem.

Nagrodę dla Kabaretu Nowaki wręczył Bogdan Sieniawski, zastępca dyrektora Regionalnego Oddziału Korporacyjnego w Olsztynie.

Organizowane corocznie na cześć „Księcia Poetów”, twórcy „Satyr”, Ignacego Krasickiego Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry to jeden z najważniejszych i najstarszych festiwali kabaretowych. W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyło 67 kabaretów, z których 12 zostało zakwalifikowanych do finałowej roz-

grywki. Poziom uczestników w bieżącym roku był wyjątkowo wyrównany, co sprawiło, że jury postanowiło wyróżnić i nagrodzić każdy z 12 kabaretów. A Grand Prix – „Złotą Szpilkę” otrzymał Kabaret Nowaki z Zielonej Góry. Kabaret ten zebrał także najwięcej głosów w plebiscycie o Nagrodę Publiczności. Zwycięski kabaret zaprezentował skecze spójne, dobrze zagrane i co najważniejsze zabawne. Pierwsza nagroda przypadła Kabaretowi Hlynur z Zielonej Góry, a druga Kabaretowi Dasza Von Yock z Cieszyńska. Przyznano także trzy trzecie nagrody, którymi nagrodzone zostały kabarety: Macieź, Kompania Garbi i Tenor – Czesław Jakubiec. Zespoły uczestniczące w turnieju „O Złotą Szpilkę” przedstawiły pro-

gramy o różnych formułach, z których najlepiej sprawdziła się formuła wspólnej zabawy. Trzeba przyznać, że wszystkie oceny i uwagi uczestnicy konkursu przyjmowali z prawdziwym zainteresowaniem i pewnością, że prawdziwa cnota krytyk się nie boi.

Jubileusz zobowiązał organizatora, Lidzbarski Dom Kultury, do podniesienia poprzeczki, w związku z czym przygotowano także wiele koncertów towarzyszących. Wielką niespodzianką był koncert z okazji 50. rocznicy powstania Kabaretu Starszych Panów. Andrzej Poniedziałki, który z Magdą Umer prowadził ten koncert, zachwycił widzów swoimi trafnymi refleksjami i inteligentnymi dowcipami. A Zbigniew Zamachowski skutecznie czarował damską część widowni słynnymi piosenkami.

Publiczność świetnie się bawiła podczas tegorocznych wieczorów kabaretowych. Wiernym widzom nie przeszkadzał nawet deszcz, który od kilku lat niezmiennie towarzyszy plenerowemu koncertowi galowemu.

Urszula Okońska



Fot. U. Okońska

Łódź

Rajd Młodych Oszczędnych

Niemal tysiąc uczniów łódzkich szkół przemaszerało w ostatnią sobotę września prawie sto kilometrów.

Jak co roku, w ostatnią sobotę września młodzież łódzkich szkół uczestniczyła w Rajdzie Młodych Oszczędnych, największej imprezie sportowo-rekreacyjnej dla dzieci w regionie łódzkim, organizowanej przez PKO BP. Na trasach rajdu już po raz dwudziesty dwiętnastu spotkali się uczniowie łódzkich szkół. Uczniowie 33 szkół pokonali piechotą i na rowerach w sumie sześć tras, których łączna długość wyniosła blisko 100 km. Start nastąpił z różnych miejsc: z ul. Szczecińskiej, Świtezianki na Radogoszczu, z ul. Lipowej, a nawet z Nowosolnej. W po-

tudnie wszyscy spotkali się w Arturówku. W tamtejszym ośrodku MOSiR czekały już na nich bankowe nagrody. Dzieciaki rywalizowały o nie w kilkunastu konkurencjach. Nagrodzono również uczestników finałowego quizu o produktach PKO Banku Polskiego. Uczniowie wykazali się nadspodziewanie dużą wiedzą. Wszystkie zagadki i pytania były rozwiązywane w mig. Uczniowie wiedzieli, ile książeczek oszczędnościowych może mieć jedna osoba i to, że w bankomacie można nie tylko wypłacać, ale również wpłacać pieniądze.



Fot. T. Bontkowski

Odpoczynek na mecie rajdu.

Na malowniczych trasach Arturówka zrealizowane zostały wszystkie cele rajdu, do których należy popularyzacja krajoznawstwa i turystyki kwalifikowanej w środowisku młodzieży oraz bankowa edukacja najmłodszych.

Tomasz Bontkowski

Poznań

Karta z uniwersytetem

We współpracy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu PKO BP rozpoczął emisję limitowanej edycji kart kredytowych z wizerunkiem tej uczelni.

Karta została wydana w roku jubileuszu 90-lecia Uniwersytetu Adama Mickiewicza, powołanego 7 maja 1919 roku jako Wszechnica Polska. Uniwersytet jest więc niemal rówieśnikiem PKO Banku Polskiego. Karta kredytowa dla studentów oraz srebrna karta kredytowa z wizerunkiem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza zostały przygotowane z myślą o osobach związanych z uczelnią oraz miłośnikach Poznania i Wielkopolski. Karty z wi-



zerunkiem UAM wydawane są ze znakiem akceptacji VISA. To już druga „poznańska” karta w portfelu PKO BP. W 2003 roku, z okazji 750-lecia lokacji Poznania, PKO BP wyemitował limitowaną

serię okolicznościowych kart Visa Gold i Visa Electron. A chcąc zachować to wydarzenie w pamięci potomnych, wzory jubileuszowych kart władze regionalne Banku przekazały do zbiorów Muzeum Historii Miasta Poznania.

Aby otrzymać kartę kredytową z wizerunkiem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nie trzeba mieć konta w PKO BP. Wystarczy złożyć w najbliższym oddziale lub agencji PKO BP wniosek oraz dokument potwierdzający wysokość i źródło dochodów. Jeżeli ktoś posiada już konto w PKO BP, zaświadczenie o dochodach nie jest konieczne.

Szczegóły oferty oraz Taryfa prowizji i opłat bankowych pobieranych przez PKO BP dostępne są w oddziałach banku oraz na stronie internetowej www.pko.pl

ID

Bydgoszcz

Nieobojętni

Z myślą o dzieciach przebywających w szpitalach i domach dziecka Regionalny Oddział Detaliczny w Bydgoszczy prowadzi akcję „Uśmiech dziecka to prawdziwy skarb – spróbujmy go odnaleźć”.

Jest to kontynuacja naszych działań na rzecz najmłodszych mieszkańców regionu kujawsko-pomorskiego – mówi Renata Siewert, analityk z Zespołu Marketingu i Analiz ROD. – Od lat PKO BP wspiera różne akcje charytatywne na oddziałach dziecięcych szpitali regionalnych. Nigdy nie były nam obojętne losy maluchów, szczególnie dotkniętych chorobą lub trudną sytuacją życiową.

Akcja ma na celu przywrócenie uśmiechu na buzie małych pacjentów, aby choć na chwilę mogli oni zapom-

nieć o chorobie. Polega na wspieraniu przedsięwzięć, które podejmowane są z myślą o potrzebujących dzieciach, przebywających w szpitalach i domach dziecka. Tegoroczne wyposażenie szpitalnych kąpielnic zabaw jest pierwszym krokiem na drodze szukania dziecięcych uśmiechów.

W sierpniu i we wrześniu br. ROD w Bydgoszczy przekazał darowizny 19 szpitalom z przeznaczeniem na wyposażenie lub doposażenie kąpielnic zabaw dla dzieci. Darowizna pieniężna, jaką otrzymują szpi-

talne oddziały dziecięce w regionie kujawsko-pomorskim, jest przeznaczona na zakup zabawek i materiałów edukacyjnych, mebli dziecięcych oraz sprzętu RTV.

Plany na przyszłość dotyczą wspierania dzieci nie tylko w postaci fundowania zabawek, czy słodczy, ale np. sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego a także wspierania akcji promujących szeroko pojęte bezpieczeństwo, naukę ratowania życia i adopcję dzieci.

Michał Derkowski



Fot. M. Derkowski

Renata Siewert,
koordynatorka
akcji,
z synkiem
Kamilkiem.

Bolesławiec

Święto ceramiki

Leżący na Dolnym Śląsku Bolesławiec znany jest daleko poza granicami Polski z niezwyklej urody wyrobów ceramicznych.

Co roku w drugiej połowie sierpnia zjeżdżają do Bolesławca miłośnicy ceramiki użytkowej i artystycznej, artyści, ciekawe osobowości z całego świata, by wspólnie świętować. Warto w tym okresie zatrzymać się w mieście, aby zachwycić się pięknem prezentowanych wyrobów ceramicznych, dokonać zakupów, wziąć udział w imprezach kulturalnych. Tradycje ceramiczne w regionie bolesławieckim sięgają okresu przedwojennego. Po wojnie zostały wskrzeszone. Powstały zakłady produkcyjne, prywatne wytwórnie, a ręcznie malowane wyroby w charakterystyczne wzory stały się słynne na całym świecie – szczególnie cenione w Niemczech oraz w Stanach Zjednoczonych.

Również w tym roku w końcu sierpnia odbywało się Bolesławieckie Święto Ceramiki. Jak co roku producenci z regionu bolesławieckiego, pozostałych regionów Polski oraz zagranicy prezentowali swoje wyroby na codziennych targach ceramiki. Równoległe odbywał się Plener Ceramiczno-

chody i animacje Glinoludów – osób pokrytych gliną i białą farbą. Odbył się również ślub pary Glinoludów, mamy nadzieję, że okaże się szczęśliwy.

PKO BP również uczestniczył w święcie. W tym roku jako „Brazowy sponsor”. W bolesławie-



Najdłuższy stół z ręcznie malowaną zastawą ceramiczną.

–Rzeźbiarski, w którym uczestniczyli krajowi i zagraniczni artyści. Na scenach odbywały się występy zespołów, recitale, pokazy. Podczas święta z sukcesem podjęto próbę

kim oddziale PKO Banku Polskiego widoczne były motywy i elementy bolesławieckiej ceramiki. Pracownicy uzupełnili swoją garderobę o dodatki z motywami wzorów bo-



Glinoludy – tu w stylu miśnieńskiej porcelany.

bicia rekordu Guinnessa w kategorii „Najdłuższy stół z zastawą ceramiczną ręcznie malowaną”. Zestawiono stół o długości 207 m 53 cm, na którym umieszczono aż 4253 elementy zastawy ceramicznej ręcznie malowanej. Wyobraźmy sobie obiad na taką liczbę gości. Niezwykłą atrakcją święta były po-

lesławieckich. Panowie założyli krawaty w charakterystyczne wzory, a panie kolorowe apaszki. Na niektórych stanowiskach znalazły się wyroby ceramiczne. Turyści wyjechali, a miasto już przygotowuje się do kolejnych Bolesławieckich Dni Ceramiki.

S. Kamiński

Pracownicy
bolesławieckiego
oddziału PKO BP

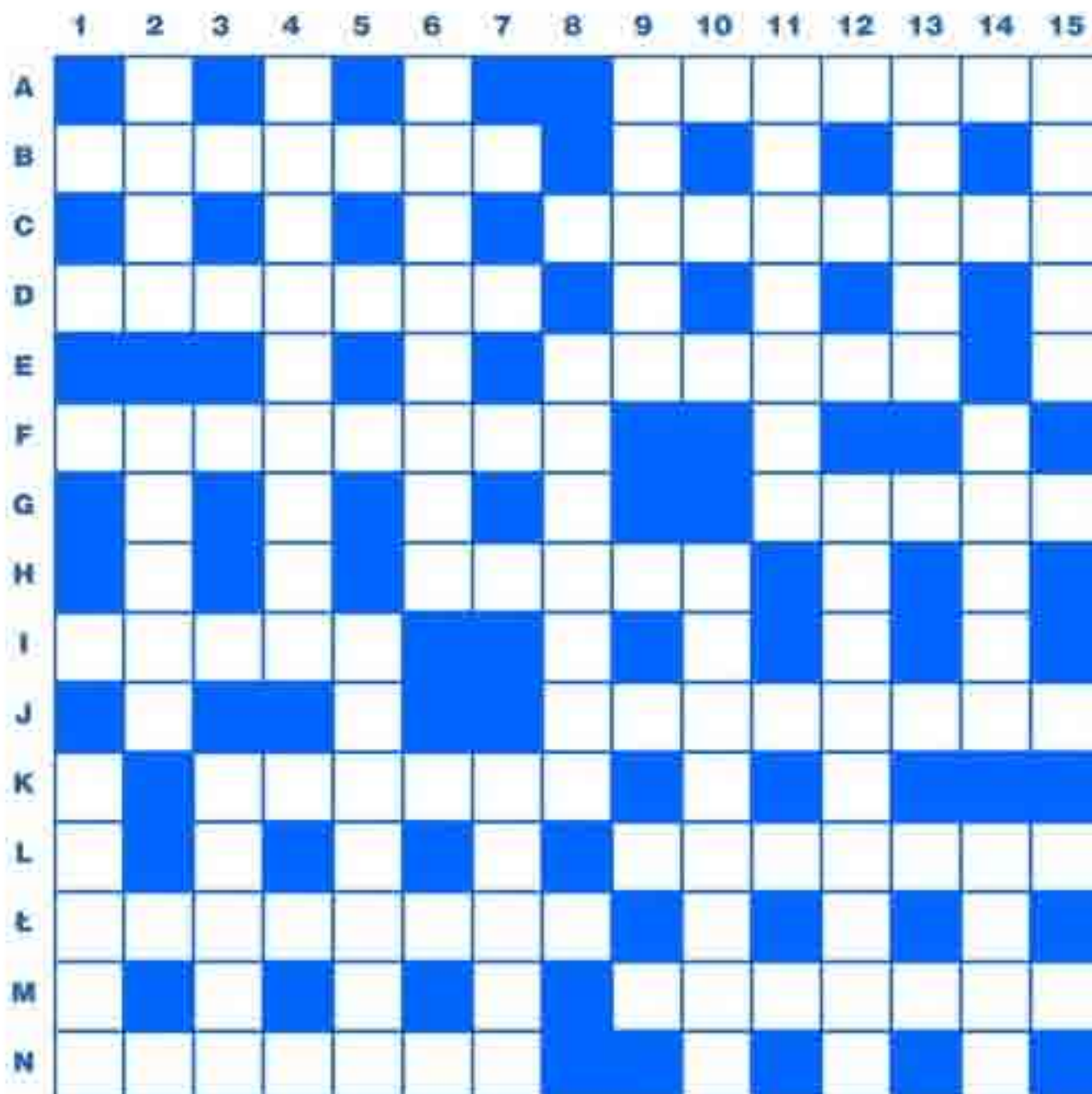


■ POZIOMO:

A) przeniesienie pieniędzy z konta na konto; B) na rewersie monety; C) z jedną lub dwiema niewiadomymi; D) sąsiad Chorwata; E) święty opiekun; F) objaw choroby; G) prosto od krowy; H) rzeka w północnych Włoszech; I) usterka wyrobu; J) nalepka na butelce; K) arystokrata; L) głupstwa, banialuki; Ł) starający się o rękę; M) niejedno na targach; N) bije monety.

■ PIONOWO:

1) powinien podpowiedzieć, w którym banku ulokować oszczędności; 2) wojskowa kurtka maskująca • czas trwania jednego cyklu; 3) krewny ogórka; 4) są w obiegu; 5) stały na granicach miast; 6) epilepsja; 7) siostra Balladyny; 8) stosunek wymienny walut; 9) określa zawartość kruszcu w stopie; 10) dokument stwierdzający dokonanie wpłaty; 11) rycerz z Maszkowic; 12) pomaluje samochód po naprawie blacharki; 13) przywódca rewolucji październikowej; 14) krążownik lub niszczyciel • grecka bogini zwycięstwa; 15) stoi na szachownicy.



■ Litery w polach: A-4, B-7, K-4, N-6, I-14, Ł-8, Ł-10, G-8, E-10, F-4 utworzą hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki.

■ Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych pod adresem redakcji:

PORADNIK BANKOWY, PKO BP Centrala,

ul. Puławska 15, 00-975 Warszawa 12, skr. poczt. 183,

w terminie do 5 stycznia 2010 r. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowanych 10 srebrnych monet i 5 albumów jubileuszowych PKO BP „Tradycja i nowoczesność”.

■ Za rozwiązanie krzyżówki z nr 3/2009 srebrne monety – otrzymują:

- Barbara Berezowska, Nowy Sącz
- Renta Glich, Tczew
- Elżbieta Grał, Płock
- Danuta Kuczma, Ostrów Wlkp.
- Wiesław Książko, Wola Rzędzińska
- Adam Pietroń, Szubin
- Wanda Rosochacka, Poznań
- Sabina Wojak, Wadowice
- Stanisław Wciślak, Łazany
- Stanisław Zwolenik, Klecza Dolna

■ Albumy „Tradycja i nowoczesność” – otrzymują:

- Edward Dzierżyński, Braniewo
- Jerzy Górecki, Łódź
- Barbara Krasowska, Ustka
- Aleksandra Nogiec, Kraków
- Urszula Słocińska, Lubliniec

■ Hasło krzyżówki brzmiało: RACHUNEK LOKACYJNY.

Do szyfru wkradł się błąd (dodatkowa litera). W losowaniu uczestniczyły kartki z błędem i bez.

**Poradnik
Bankowy**

**Magazyn Klientów
PKO Banku Polskiego**

Redakcja:

Departament Komunikacji i Promocji
PKO BP
Warszawa, ul. Puławska 15
tel. (22) 521 80 24

Adres do korespondencji:

PKO BP Centrala, Poradnik Bankowy
ul. Puławska 15, 00-975 Warszawa 12,
skr. poczt. 183

Internet: www.pkobp.pl

e-mail: poradnik.bankowy@pkobp.pl

Wydawca: PKO Bank Polski

Przygotowanie i druk:

Polska Wytwórnia Papierów
Wartościowych S.A.

3 czy 6 miesięcy?
Zobaczy się...

NOWA LOKATA 3+3

Wreszcie nie musisz decydować od razu – czy oszczędzać na lokacie przez 3 czy przez 6 miesięcy, a gwarancję wysokiego oprocentowania masz zapewnioną.

Po upływie pierwszych 3 miesięcy możesz zakończyć oszczędzanie i otrzymasz 4,44%*. Jeżeli zechcesz kontynuować lokatę przez kolejne 3 miesiące, wówczas po 6 miesiącach łącznie, zyskasz 4,55%**.

Lokata na umowny okres 6 miesięcy. Minimalna kwota lokaty 1000 zł.

www.pkobp.pl
infolinia: 0 801 302 302*** +48 (81) 535 65 65****

4,55%**



PKO BANK POLSKI
— 90 lat —

*Oprocentowanie stałe w skali roku po dotrzymaniu 3-miesięcznego terminu trwania lokaty. W przypadku zerwania lokaty w okresie pierwszych 3 miesięcy jej trwania odsetki nie będą naliczane.

**Oprocentowanie stałe w skali roku po dotrzymaniu 6-miesięcznego terminu trwania lokaty. W przypadku zerwania lokaty w okresie między 4 a 6 miesiącem jej trwania zysk z lokaty wynosi 4,44% w skali roku.

Szczegóły oferty dostępne są w placówkach Banku oraz na www.pkobp.pl. Zysk z lokaty podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym w wysokości 19%.

Opłata jak za połączenia lokalne *Opłata zgodna z taryfą operatora